

JADWIGA MAZUR

OCHRONA PRAWNA RODZINY A PROCES WIKTYMIZACJI OFIARY PRZEMOCY DOMOWEJ

Tezą artykułu jest stwierdzenie, że ochrona prawna rodziny nie zapobiega wiktymizacji ofiary przemocy domowej. Szukając możliwości pozytywnej zmiany musimy znaleźć ją nie tylko w przepisie prawnym ale także we właściwej sieci wsparcia i pomocniczości na poziomie instytucji podających pomoc ofierze. Siecią wspomagającą jest również sieć nieformalna: krewni, sąsiedzi, grupy samopomocy. Tekst odnosi się do tych elementów funkcjonowania ofiary przemocy, której nie poświęca się zbyt wiele miejsca w opracowaniach dotyczących tego problemu.

WSTĘP

Ofiara przemocy domowej pozostaje w trudnej i bardzo skomplikowanej sieci relacji ze sprawcą, bliskimi i osobami będącymi z nią w kontakcie z racji sąsiedztwa czy pracy. Odgrywając poszczególne role przynależne pozycji zajmowanej w grupie, niejednokrotnie gubi się między realizacją roli zgodnie z oczekiwaniami i powinnościami do niej przypisanymi a własną trudną sytuacją, na którą składa się nie tylko stres, ale także ciągłe życie w poczuciu zagrożenia i bycia „nie dość dobrym”. Ofiara powoli buduje strategie radzenia sobie w sytuacjach trudnych, na które mają wpływ – stopień samodzielności życiowej, próba urzeczywistnienia ważnych dla niej wartości

Dr JADWIGA MAZUR – adiunkt na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie, Uniwersytet Śląski; adres do korespondencji: ul. Bielska 62, 43-400 Cieszyn.

itp. Wszystkie te elementy są ze sobą wzajemnie powiązane i tworzą niepowtarzalną ścieżkę życiową. Nie bez znaczenia pozostaje stopień zaradności lub bezradności jednostki, ponieważ uczestnicząc w tej skomplikowanej sieci powiązań nie zawsze potrafi ona zdefiniować prawidłowo sytuację, w której się znajduje, chociażby z powodu braku wiedzy prawnej lub nieumiejętności korzystania z niej, a niejednokrotnie z braku umiejętności korzystania z instytucji oferujących pomoc. Wiedza prawna, zwłaszcza osób pokrzywdzonych, nie jest dobra, brak też często ze strony instytucji udzielających pomocy szczegółowej informacji podanej w sposób przystępny, pomagający zrozumieć własną sytuację prawną, w sposób umożliwiający projektowanie dalszych przedsięwzięć ratowniczych przez osoby pokrzywdzone. Brakuje również wsparcia psychologicznego podawanego bezpośrednio po traumatycznym zdarzeniu. Oferta pomocowa wielu instytucji nie zaspokaja potrzeb ofiar przemocy w sytuacjach dla nich trudnych czy wręcz traumatycznych. Takie też jest niejednokrotnie odczucie społeczne. Dopiero po dokładnym przyjrzeniu się ofercie pomocowej w lokalnych społecznościach można dostrzec nie tylko pomoc określoną przepisem, ale również różne formy wsparcia ze strony instytucji mających w swoje działanie wpisana rodzinę i pomoc całej sfery *non profit*. Ogromne znaczenie ma pomoc terapeutyczna, a nierzadko również farmakologiczna, pozwalająca ofierze przemocy nabrać dystansu do zdarzeń, zobaczyć je z innej perspektywy i rozpocząć proces samoratownictwa.

KONSEKWENCJE PRZEMOCY U OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE

Zmiana niesie różne sytuacje życiowe, określane przez niektórych autorów jako „pułapki życia społecznego”¹. Pojawiły się również mechanizmy „naznaczenia społecznego”, „dziedziczenia społecznego”, „wykluczenia społecznego”, a także specyficzny mechanizm „ceremoniału degradacji statusu”². Zwłaszcza mechanizm dziedziczenia społecznego daje niebezpieczeństwo sukcesji biedy zarówno w wymiarze materialnym, jak i duchowym, także

¹ Por. K. G o r l a c h, K. C z e k a j, M. L e ś n i a k, *Labirynty współczesnego społeczeństwa*, Warszawa: „Interart” 1996, s. 67-68.

² Tamże, s. 95.

modelu rodziny z problemem przemocy. Zmianie towarzyszą również zagrożenia związane często z brutalizacją życia³.

Zdarzenia traumatyczne wiążą się z zagrożeniem życia i zdrowia człowieka, bądź też polegają na osobistym zetknięciu się z przemocą i śmiercią. Zmuszają do konfrontacji z poczuciem skrajnej bezradności i przerażenia, wywołując reakcje dramatyczne. Reakcje urazowe pojawiają się, gdy podjęcie działania jest niemożliwe, nie ma szansy na opór czy ucieczkę, a system samoobrony pod wpływem stresu jest zdeorganizowany. Ofiara przemocy, która doznała urazu, może doświadczyć tak intensywnej emocji, że nie będzie w stanie odtworzyć dokładnie przebiegu wydarzenia, którego była uczestnikiem. Uwagę na to zwracali: Janet, twierdząc, że osoby cierpiące na histerię straciły umiejętność integrowania wspomnień o przeżyciach, które okazały się zbyt bolesne oraz Abram Kardiner w podobny sposób opisujący nerwicę wojenną. Judith Lewis Herman opisuje efekty urazu psychicznego nazywając je⁴:

– n a d m i e r n y m p o b u d z e n i e m, którego efektem jest nadmierna czujność, wypatrywanie niebezpieczeństwa, koszmary senne, dolegliwości psychosomatyczne;

– w t a r g n i ę c i e m – przeżywanie dramatycznych wydarzeń z odległej nawet przeszłości, w taki sposób, jakby wciąż powtarzało się to w teraźniejszości. Traumatyczny moment zostaje zakodowany w pamięci w patologicznej postaci i spontanicznie wdziera się do świadomości ofiary – zarówno na jawie, w formie powracających scen z przeszłości, jak i we śnie jako związane z urazem koszmary, towarzyszy im brak werbalnej narracji i kontekstu; są kodowane raczej w formie wyrazistych wrażeń i obrazów;

– z a w ę ż e n i e m – w wyniku bezsilności człowiek poddaje się, a system samoobrony załamuje. Bezradna osoba ucieka od sytuacji stresu nie poprzez działanie w realnym świecie, lecz przez zmianę własnego stanu świadomości. Takie specyficzne zmiany świadomości przypominają trans hipnotyczny. Cechami wspólnymi są: rezygnacja z aktywnego działania, obniżenie

³ Z jednej strony powodów upatruje się w samej istocie zmiany społecznej, towarzyszącej jej anomii, a z drugiej często obciąża się winą *mass media*, prezentujące przemoc. Tematykę brutalizacji życia wśród dzieci i młodzieży poruszają między innymi autorzy pozycji: *Przemoc dzieci i młodzieży w perspektywie polskiej transformacji ustrojowej*, red. J. Papież, A. Płukis, Toruń: Wydaw. Adam Marszałek 1998; S. K a w u l a, *Brutalizacja życia jako problem społeczno-wychowawczy*, „Wncd” 1998, nr 4-5.

⁴ *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańsk: „Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne” 1998, s. 446.

inicjatywy i krytycznego osądu, subiektywne oderwanie lub spokój, intensywniejsze przeżywanie wyobrażeń, zmiana w odczuwaniu (łącznie z odrętwieniem i obojętnością na ból) oraz zaburzone poczucie rzeczywistości (włącznie z depersonalizacją, odrealnieniem i odmiennym postrzeganiem czasu);

– d i a l e k t y k ą u r a z u – przerastające człowieka niebezpieczeństwo wywołuje dwie sprzeczne reakcje – wtargnięcia oraz zawężenia – pomiędzy którymi ustala się naprzemienny rytm. Ta dialektyka sprzecznych stanów psychicznych jest najbardziej charakterystycznym rysem pourazowego zespołu stresu.

W momencie traumatycznego wydarzenia system samoobrony organizmu pozostaje w ciągłej gotowości, jak gdyby niebezpieczeństwo w każdej chwili mogło powrócić. Pozostaje nadmierna czujność, wypatrywanie niebezpieczeństwa, a także koszmary senne i dolegliwości psychosomatyczne. Na tego typu dolegliwości skarży się wiele ofiar przemocy, część z nich intuicyjnie poszukuje przyczyn objawów chorób w stresie związanym z przemocą, część uważa je za kolejną przykrą rzeczywistość. Szukając pomocy medycznej u lekarzy pierwszego kontaktu, często nie mówią o przemocy, ukrywają traumatyczne zdarzenia, podając tylko somatyczne dolegliwości. Podobnie w kontaktach z przedstawicielami instytucji pomocowych emocje towarzyszące relacjom o przemocę są traktowane niejednokrotnie jako nadmierna ekspresja ofiar i brak odpowiedniego skupienia się na sprawach związanych z wyjściem z sytuacji trudnych. Umiejętność właściwego odczytania sfery emocjonalnej ofiary przez osoby pomagające miałyby niejednokrotnie duży wpływ na zmniejszenie zranienia wtórnego w kontaktach z instytucjami udzielającymi pomocy.

Traumatyczne związki niszczą przywiązanie do rodziny, przyjaźń, miłość i kontakty społeczne. Mardi Horowitz traumatyczne wydarzenie definiuje jako takie, które nie mogą być włączone przez ofiarę do wewnętrznego schematu siebie w relacji ze światem⁵.

Osoby, które doznały urazu, mają również trudności z regulacją poziomu swojej złości, oscylują pomiędzy niekontrolowanymi wybuchami gniewu i nietolerancją dla agresji w każdej postaci. Skłonność do popadania w skrajności występuje również w intymnych związkach ofiar urazu z innymi i powoduje zarówno wycofywanie się z takich związków, jak i rozpaczliwe ich poszukiwania. Rezultatem jest tworzenie intensywnych, niestabilnych związków, które oscylują pomiędzy skrajnościami. Taka sytuacja jest szczególnie

⁵ Tamże, s. 52.

trudna zarówno dla ofiary, jak i dla osób utrzymujących z nią relacje. Wymaga sporej dozy empatii oraz zrozumienia sytuacji ofiary przemocy.

Prawdopodobieństwo wykształcenia się pourazowego zespołu stresu zależy głównie od charakteru traumatycznego doświadczenia. Konkretna postać zaburzeń jest w dużym stopniu determinowana różnicami indywidualnymi. Wpływ doświadczeń traumatycznych zależy również w pewnym stopniu od odporności danej osoby. W warunkach stresu ludzie o wysokiej odporności potrafią w porównaniu z innymi wykorzystać każdą okazję do celowego działania. Przeciętna osoba w takim położeniu znacznie łatwiej poddaje się przerażeniu, które paraliżuje ją lub odizolowuje od innych. Duży wpływ ma tutaj także poziom lęku ofiary przemocy. Szczególnie podatne na lęk są osoby o niskiej samoocenie, a taką charakteryzują się często osoby, wobec których stosowana jest przemoc. Niska samoocena połączona z wyuczoną bezradnością utrudnia ofierze funkcjonowanie nie tylko w środowisku rodzinnym, ale również w lokalnej społeczności. Brak poczucia wsparcia ze strony bliskiego otoczenia, a także instytucji, utrwała w niej poczucie izolacji, wyobcowania i uniemożliwia uruchomienie mechanizmów obronnych.

Powtarzający się uraz powoduje zwielokrotnienie wszystkich objawów nadmiernego pobudzenia: niepokój, lęk, przerażanie, wzmożona aktywność, pobudzenie, nerwowe ruchy, skłonność do płaczu, koszmary sennie nieumiejętność zrelaksowania się, dolegliwości somatyczne. Skłonność do płaczu uniemożliwia także przedstawienie swojej sytuacji rodzinnej w sposób jasny i zrozumiały dla osób nie stykających się z tym problemem.

Jednym z elementów zachowań ofiary przemocy domowej jest zespół stresu pourazowego. Jednostkę *Post Traumatic Stress Disorders* – zespół pourazowego stresu wprowadzono do amerykańskiego systemu klasyfikacji zaburzeń psychiatrycznych dopiero w roku 1980. Kryteria diagnozy są następujące⁶:

- przeżycie zdarzenia nie mieszczącego się w obszarze normalnych ludzkich doświadczeń;
- powracające wyraziste wspomnienia urazowego zdarzenia o charakterze intruzywnym, często w postaci snów odtwarzających urazową sytuację, a także intensywne negatywne uczucia w reakcji na bodziec kojarzący się z urazową sytuacją, nawet gdy nie towarzyszy temu świadome przypomnienie urazu;

⁶ A. L i p o w s k a - T e u t s c h, *Wychować wyleczyć wyzwolić*, Warszawa: PARPA 1998, s. 49.

– unikanie bodźców związanych z urazem, także wszelkiej więzi, relacji, aktywności, bądź psychiczne odrętwienie, a wreszcie wyparcie urazowego doświadczenia;

– zwiększona pobudliwość, rozdrażnienie, trudności z zasypianiem, zwiększona reaktywność, podwyższona czujność – stan stałego, niespokojnego, gniewnego pogotowia⁷.

Według Judith Lewis Herman aktualna definicja pourazowego zespołu stresu w swojej obecnej formie nie wyczerpuje wszystkich objawów towarzyszących długotrwałej przemocy i nie jest dostosowana do diagnozowania ofiar przemocy domowej. Osoby takie są szczególnie wrażliwe na powtarzający się uraz, w ich osobowości zachodzą charakterystyczne zmiany włącznie z upośledzeniem zdolności do wchodzenia w związki społeczne i deformacją tożsamości. Autorka proponuje określenie „złożony pourazowy zespół stresu” lub „złożony syndrom pourazowy”. Jako reakcję na uraz należy rozumieć całą gamę stanów psychosomatycznych [...] obejmującą zarówno krótkotrwałe reakcje stresowe, które mijają samorzutnie i nie kwalifikują się do leczenia, jak i klasyczny, czyli prosty pourazowy zespół stresu oraz złożony syndrom długotrwałego, wielokrotnie powtarzającego się urazu⁸.

Pojęcie złożonego syndromu traumatycznego otrzymywało wiele nazw. Grupa pracująca nad podręcznikiem diagnostycznym Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego wybrała określenie zaburzenie na skutek skrajnego stresu, niezaklasyfikowane w inny sposób. Złożony pourazowy zespół stresu (złożony syndrom pourazowy) opisany został przez Judith Lewis Herman w siedmiu punktach i wydaje się dość obszernym katalogiem stanów psychicznych ofiary przemocy. Z uwagi na pełny opis wyczerpujący w zasadzie ten syndrom można zacytować go w całości⁹:

„1. Zmiany w sferze emocjonalnej, w tym:

- uporczywa dysforia;
- ustawiczne myśli samobójcze;
- skłonność do samookaleczania;
- wybuchowość lub skrajne hamowanie gniewu (może występować naprzemiennie);

– kompulsywność lub skrajne zahamowania w sferze seksualnej (może występować naprzemiennie);

3. Zmiany w świadomości w tym:

⁷ Tamże, s. 49.

⁸ H e r m a n, dz. cyt., s. 130.

⁹ Tamże, s. 131.

- amnezja lub hiperamnezja w związku z traumatycznymi przeżyciami;
 - przejściowe zmiany dysocjacji;
 - depersonalizacja / derealizacja;
 - ponowne przeżywanie zdarzeń traumatycznych w postaci objawów wtargnięcia lub ruminacji;
4. Zmiany w postrzeganiu siebie, w tym:
- poczucie bezradności albo paraliżu inicjatywy;
 - wstyd, poczucie winy i samoobwinianie;
 - poczucie skalania albo napiętnowania (stygmatyzacji);
 - poczucie kompletnej odmienności od innych (może to być poczucie własnej wyjątkowości lub dotkliwej samotności, przekonanie o braku zrozumienia ze strony otoczenia lub zdehumanizowane poczucie tożsamości);
5. Zmiany w postrzeganiu prześladowcy, w tym:
- obsesyjna koncentracja na związku z prześladowcą (łącznie z obmyśleniem zemsty);
 - nierealistyczne przypisywanie prześladowcy absolutnej władzy (uwaga: czasem ofiara bardziej realistycznie ocenia układ sił niż klinicysta);
 - idealizacja albo paradoksalna wdzięczność;
 - poczucie, że związek z prześladowcą jest wyjątkowy albo metaficzny;
 - akceptacja systemu przekonań lub racjonalizacji prześladowcy;
6. Zmiany w relacjach z innymi, w tym:
- izolowanie się i wycofanie;
 - zerwanie intymnych związków z innymi;
 - powtarzające się poszukiwania wybawiciela (może występować na przemian z izolowaniem się i wycofaniem);
 - trwały brak zaufania;
 - nieskuteczne próby samoobrony;
7. Zmiany w systemie wartości:
- utratę dającej otuchę wiary;
 - poczucie beznadziejności i rozpacz¹⁰.

Do punktu szóstego można dodać również utratę wiary w innych ludzi. W relacjach ofiar przemocy czasami pojawiały się stwierdzenia „już w nikogo nie wierzę”. Słowa te w zasadzie odnosiły się zarówno do osób bliskich z kręgu rodziny, jak i do znajomych. Obejmowały również osoby mające kontakt z pokrzywdzonymi, które udzielały pomocy w ramach swoich kompetencji. Z zarzutami ze strony ofiar przemocy spotykali się pracownicy opieki

¹⁰ Tamże.

społecznej, policji, prokuratury, sądu czy innych instytucji udzielających wsparcia. Nie spełniał również ich oczekiwań system penitencjarny, ponieważ agresorzy otrzymywali cotygodniowe przepustki z Zakładu Karnego, w czasie których „wyrównywali rachunki z rodziną” (stwierdzenie ofiar przemocy).

Zespół pourazowego stresu jako prawdopodobne następstwo narażenia na przemoc fizyczną i seksualną opisywano w badaniach cytowanych przez R. D. Maiuro. Jako objawy stresu opisywano w nich nieufność do ludzi zwłaszcza mężczyzn, trudność w budowaniu więzi i prowadzeniu satysfakcjonującego życia seksualnego. Do trwałych następstw urazu zaliczono: rozlany niepokój, różne postaci lęku, chwiejność emocjonalną, zaburzenia snu, myśli i próby samobójcze, różne postaci złości, poczucie mniejszej wartości i inne charakterystyczne dla PTSD objawy¹¹. Anna Lipowska Teutsch stwierdza, że „bite kobiety mogą nie rozumieć związku pomiędzy swoim stanem psychicznym a sytuacją przemocy, podejrzewać u siebie rozwijającą się samoistnie chorobę psychiczną i unikać kontaktu z psychologiem czy psychiatrą, bojąc się, że chorobę tę rozpozna i umieści ją w szpitalu”¹².

W relacjach ofiar szukających pomocy często pojawiają się stwierdzenia, że boją się one korzystać z pomocy psychologa czy psychiatry. Przyczyną jest obawa przed potwierdzeniem faktycznych zaburzeń, które naruszyłyby także „osobistą moc” osób pokrzywdzonych w wyniku przemocy w rodzinie.

Posługując się modelem reakcji na stres możemy analizować zachowanie ofiary przemocy w kategoriach fazy reakcji na stres: reakcji alarmowej, stadium odporności i stadium wyczerpania. Caplan przedstawia przebieg kryzysu w sposób następujący:

F a z a I – dezorientacja, napięcie, niepokój, bezradność, lęk, nieskuteczne działania;

F a z a II – narastają objawy fazy I – pogłębia się dezorientacja, wzrasta napięcie i lęk, działanie staje się chaotyczne, obserwuje się niespójne zachowania, stosowanie metody prób i błędów; poczucie bezsilności, narasta bezradność, pojawia się przekonanie o beznadziejności położenia.

F a z a III – pojawia się możliwość znalezienia nowych rozwiązań, dojść może do maksymalnej mobilizacji energii, uruchomienia nowych zasobów, sięgnięcia po niezwykle środki. Dochodzi do rozwiązania problemu lub rezygnacji z osiągnięcia celu.

¹¹ R. D. M a i u r o, *Effects of Domestic Violence Upon Women's Health: Physical and Psychological. Paper Presented an International Conference on Domestic Violence*, Roma 1994; L i p o w s k a - T e u t s c h, *Wychować...*, s. 50.

¹² A. L i p o w s k a - T e u t s c h, *Rodzina a przemoc*, Warszawa: PARPA 1995, s. 45.

F a z a IV – faza wyczerpania, niezależnie od efektu poczynań, klęska prowadzi do dezintegracji, załamania psychicznego, a sukces pozwala na włączenie zdobytych doświadczeń w repertuar radzenia sobie¹³.

Ostatnia faza jest bardzo ważnym elementem reakcji ofiary na przemoc. Powoduje nie tylko utratę osobistej mocy, ale jest także pierwszym krokiem w kierunku wyuczonej bezradności. Uświadamia sobie utratę wartości związanych z posiadaniem rodziny, małżeństwem, a także zaufania, swoich umiejętności oraz poczucia wartości siebie. To również obawa przed „naznaczeniem” w swoim środowisku. Moc zamienia się w niemoc, która paraliżuje, powoduje umniejszanie siebie utratę poczucia kontroli nad swoim życiem, co powoli zaczyna prowadzić do tolerowania i zgody na przemoc, unikania zmian i niezdolności nawiązywania nowych kontaktów. Z czasem pojawia się PTSD.

Wprowadzenie nowej kategorii diagnostycznej „syndromu zaburzeń stresowych w następstwie traumy” (PTSD) pozwala na właściwą diagnozę, a także specjalistyczną pomoc ofiarom przemocy. Podstawowe informacje o PTSD pozwalają osobom pomagającym lepiej zrozumieć zachowania ofiary oraz wypracować i ustalić właściwy system pomocy rodzinie z tym problemem. Proces naprawczy w tym wypadku jest niezwykle trudny, wymaga od osoby zaangażowanej w pomoc sporej wiedzy i umiejętności, zmierzającej do powstrzymania od dalszych szkód.

JAK POMÓC PRAWNIE?

Prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa jest uzależnione od skutecznego działania jego członków. Działanie prospołeczne jest stymulowane przez cele pozaosobiste, tworzy formy aktywności jednostki, pożyteczne dla innych osób oraz grup. Łączy się z zaspokajaniem potrzeb innych, troską o drugą osobę, przeciwdziałaniem poczuciu mniejszej wartości, wzmocnieniem wiary we własne siły [...] przejawia się w łączeniu dobra społecznego z interesami osobistymi”¹⁴. Takiego działania prospołecznego w swoim wymiarze ocze-

¹³ Tamże, s. 46.

¹⁴ Wśród działań prospołecznych możemy wyróżnić działania: allocentryczne – korzystne dla innych osób, socjocentryczne – pożyteczne dla różnych grup i instytucji, sprzyjają ich sprawnemu funkcjonowaniu oraz realizowaniu podejmowanych przez nie działań. Z. S k o r n y, *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania*, Warszawa: PWN 1989, s. 65.

kują ofiary przemocy ze strony sieci wsparcia instytucjonalnego i pozainstytucjonalnego. Organizacje społeczne, ruchy i lokalne inicjatywy uzupełniają instytucjonalną strukturę państwa oraz stają się gwarancją zaspokajania potrzeb ludzi. W Polsce sprawa prawnej i socjalnej ochrony osoby pokrzywdzonej przed różnymi formami złego traktowania nie jest najlepsza. Brakuje przede wszystkim środków finansowych na zabezpieczenie odpowiednich działań, a także często właściwej koordynacji wszystkich służb i instytucji, które w zakres swego działania mają wpisaną rodzinę.

PRZEMOC W RODZINIE W UJĘCIU PRAWNYM

Bez względu na stan posiadania danego państwa czy regionu powinna istnieć koordynacja programów i instytucji pomocy społecznej, ukierunkowana na niesienie pomocy jednostkom i grupom społecznym w sytuacjach kryzysowych. Zasadą powinno być wspólne usuwanie kryzysów, które powinno obejmować: indywidualizację problemu, planowanie interwencji, uruchomienie mechanizmów radzenia sobie ze stresem, wykorzystanie oparcia instytucjonalnego i pomocy innych¹⁵. Pomoc instytucjonalna opiera się na interwencji instytucji powołanych do ochrony i pomocy.

Zarówno ofiara przemocy jak i osoby jej pomagające wiele oczekują od policji, prokuratury i sądu jako instytucji prawnie zobowiązanych do rozwiązania tego typu problemów. Prawo w tym wymiarze staje się gwarantem bezpieczeństwa jednostki. Analizując kodeks karny, kodeks rodzinny i opiekuńczy można powiedzieć, że są narzędzia prawne, z których ofiara przemocy może skorzystać. W odbiorze społecznym często te narzędzia są postrzegane jako niewystarczające, zbyt powolne w zastosowaniu. Oczekiwania społeczne w tym zakresie nie pokrywają się z proponowanymi przez ustawę przepisami, ponieważ przemoc w rodzinie jest niezwykle skomplikowanym problemem. Kłopot z jego rozwiązaniem tkwi nie tylko w narzędziach prawnych, ale także w mechanizmach samej przemocy, jak np. koło czy fazy przemocy, syndrom sztokholmski, wyuczona bezradność, mechanizm psychologicznej pułapki, samoutrudnianie, współzależnienie itp.¹⁶

¹⁵ J. F. T e r e l a k, *Stres psychologiczny*, Bydgoszcz: Branta 1995, s. 322.

¹⁶ Opis tych mechanizmów został szeroko przedstawiony w pozycji J. M a z u r, *Przemoc w rodzinie teoria a rzeczywistość*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak 2002.

Poznanie tych mechanizmów, szczegółowa analiza rodziny z problemem przemocy daje dopiero możliwość zaplanowania i zrealizowania pomocy, która niekoniecznie kończy się powodzeniem, ponieważ musi przebiegać wielotorowo, ze szczególnym uwzględnieniem osoby pokrzywdzonej, od której zależy podjęcie właściwych kroków. Dopiero za jej wolą i zgodą pełna pomoc może przynieść spodziewane rezultaty. Jedną z przeszkód jest próba utrzymania związku za wszelką cenę, a przede wszystkim uzależnienie ekonomiczne utrudniające ofierze odejście od sprawcy.

Sankcje dla sprawcy, proponowane przez ustawę, w odbiorze społecznym nie są zadowalające, a zmiana przepisu ustawy jest procesem długotrwałym. Pozostaje mieć nadzieję, że w przyszłości ich zmiana pozwoli na polepszenie sytuacji ofiary.

Polityka kryminalna to między innymi przewidziana prawem reakcja instytucji państwowych na złamanie obowiązującego w danym momencie prawa. W przypadku przestępczości przeciwko rodzinie polityka kryminalna polega na wykrywaniu tego rodzaju przestępstw, gromadzeniu dowodów przeciwko sprawcom oraz orzekaniu i wykonywaniu kar. Można więc wyróżnić:

- działania policji, przyjmującej zgłoszenie o przestępstwie, dokonującej pierwszej interwencji i gromadzącej materiał dowodowy;
- działania prokuratury, która gromadzi dowody i oskarża;
- prace sądów orzekających na podstawie materiału dowodowego o winie lub niewinności oskarżonego;
- prace aparatu wykonawczego (kuratorzy, zakłady karne), który bezpośrednio prowadzi nadzór nad wykonaniem samego wyroku sądowego.

PRZEMOC W UJĘCIU KODEKSU KARNEGO

Podstawowym przepisem dotyczącym przemocy w rodzinie jest art. 207 Kodeksu Karnego, mówiący o znęcaniu się fizycznym lub moralnym nad członkiem swojej rodziny lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, albo nad małoletnim lub osobą bezradną. Aby przemoc mogła być uznana za przestępstwo znęcania się, musi mieć charakter ciągły. Ściganie następuje z urzędu.

Znęcanie się jest podawane najczęściej jako przykład stosowania przymusu w rodzinie. Polega ono na zadawaniu ofierze cierpień fizycznych lub psychicznych. Tego rodzaju zachowanie charakteryzuje się w krańcowej postaci

okrucieństwem, brutalnością i torturowaniem. Znęcać się nad osobą można przez działanie lub zaniechanie. Typowymi formami znęcania się, wyrażającymi się w działaniu, są np. bicie, szarpanie za włosy, kopanie, przypalanie papierosami, groźby, znieważanie itp. Natomiast przykładem zaniechania może być zaniedbanie fizyczne i psychiczne. Tego rodzaju czyn może być skierowany przeciwko dziecku, małżonkowi lub konkubentowi, albo przeciwko innej osobie (także chorej lub niepełnosprawnej fizycznie lub intelektualnie) należącej do rodziny. Za znęcanie się zwykle uznaje się wielokrotność zachowania (systematycznie powtarzającego się), w wyniku którego dochodzi do naruszenia różnych dóbr osobistych ofiary, np. zdrowia, nietykalności, czci lub godności.

W ustawie z 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. nr 88, poz. 553) Kodeksu Karnego poświęcony jest rozdział, który określa przestępstwa popełniane przeciwko rodzinie i opiece¹⁷. Jeżeli ustawa nie określa w danym artykule, że przestępstwo jest ścigane na wniosek osoby pokrzywdzonej, to oznacza że ścigane jest z urzędu. W rodzinie popełniane są też inne przestępstwa penalizowane przez ustawę¹⁸, np. dotyczące wykorzystania seksualnego, groźby itp.

¹⁷ Wymienić w nim można na przykład sytuacje objęte przepisem ustawy, takie jak: Art. 206. Kto zawiera małżeństwo, pomimo że pozostaje w związku małżeńskim; Art. 207. § 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny; Art. 208. Kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego, ułatwiając jego spożycie lub nakłaniając go do spożycia takiego napoju; Art. 209. § 1. Kto uporczywie uchyla się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to naraża ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych; Art. 210. § 1. Kto wbrew obowiązkowi troszczenia się o małoletniego poniżej lat 15 albo o osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny osobę tę porzuca; Art. 211. Kto wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru uprowadza lub zatrzymuje małoletniego poniżej lat 15 albo osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny.

¹⁸ Art. 197 § 1. Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego; Art. 198. Kto, wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności; Art. 199. Kto, przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia, doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności; Art. 200 § 1. Kto doprowadza małoletniego poniżej lat 15 do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności; Art. 201. Kto dopuszcza się obcowania płciowego w stosunku do wstępnego, zstępnego, przysposobionego, przysposabiającego, brata lub siostry; Art. 203. Kto,

Obronie interesów osób krzywdzonych w rodzinie mają służyć zapisy prawa cywilnego, zawarte przede wszystkim w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym¹⁹. Pomimo, jakby się wydawało, dość dobrych regulacji prawnych, zdecydowana większość sprawców przemocy wewnątrzrodzinnej pozostaje w odczuciu ofiar przemocy i otoczenia bezkarna.

Wynika to z kilku powodów. Jednym z nich jest słaba znajomość prawa przez osoby pokrzywdzone, a także czasami również osoby, które powinny takie informacje ofierze przemocy przekazać z racji wykonywanej przez siebie pracy (pedagog szkolny, pracownik socjalny, dzielnicowy). Znajomość przepisu nie zawsze łączy się z umiejętnością motywowania ofiary do obrony, co z kolei utrudnia sam mechanizm przemocy, a także lęk przed zmianą.

Ścieżka przepisów prawnych daje faktyczne narzędzie przeciwstawienia się przemocy osobie pokrzywdzonej, ale wymaga od niej jednocześnie podjęcia kroków dość zdecydowanych, takich jak wezwanie policji, a przede wszystkim podjęcie decyzji o wszczęciu postępowania przygotowawczego i niewycofywania raz złożonej skargi. Ponadto w kontakcie ofiary przemocy z instytucją pojawia się tzw. „wtórne zranienie” polegające na braku przygotowania do kontaktu, głównie oddzieleniu emocji od faktów, które mają znaczenie pod względem prawnym.

przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub wykorzystując stosunek zależności lub krytyczne położenie, doprowadza inną osobę do uprawiania prostytucji; Art. 204 § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej to ułatwia; Art. 205. Ściganie przestępstw określonych w art. 197 lub 199, jak również w art. 198, jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, następuje na wniosek pokrzywdzonego; Art. 190 § 1. Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona; Art. 191 § 1. Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną...

¹⁹ Obronie interesów osób krzywdzonych w rodzinie mają służyć zapisy prawa cywilnego, zawarte przede wszystkim w Kodeksie Rodzinnym i Opiekuńczym, mówiące o: warunkach zniesienia przez sąd wspólności majątkowej, zarówno ustawowej jak i umownej – art. 52; możliwości sądowego ustalenia ojcostwa – art. 84; obowiązku przyczynienia się ojca dziecka, nie będącego mężem matki, do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem oraz kosztów trzymiesięcznego utrzymania matki w okresie położenia – art. 141; obowiązku rodziców do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka – art. 133; warunkach orzekania rozwodu – art. 56; orzekaniu o winie rozkładu małżeństwa – art. 57; rozstrzygnięciu o władzy rodzicielskiej, obowiązku ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka w przypadku rozwodu – art. 58 § 1; sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania w przypadku rozwodu – art. 58 § 2; warunkach dokonania podziału wspólnego majątku – art. 58 § 3; warunkach żądania od rozwiedzionego małżonka środków na utrzymanie – art. 60; warunkach eksmisji – art. 36, 37, 38.

Przemoc w rodzinie należy do zjawisk, które często nie wytrzymują trudów procedury zmierzającej do oficjalnego zakwalifikowania i uznania czynu za przestępstwo, ze wszystkimi prawnymi konsekwencjami²⁰.

PODSUMOWANIE

Powstrzymanie przemocy domowej może być prowadzone na wiele sposobów. Oprócz interwencji policji, prokuratury i sądów, mogą i powinni być pomocni sąsiedzi, pracownicy socjalni, lekarze, pedagodzy, organizacje pozarządowe i samorząd gminy.

Próby szukania zadośćuczynienia przez ofiarę nierzadko pogłębia uraz, ponieważ system prawny, choć wydaje się sprawny i wyposażony w odpowiednie narzędzia, nie spełnia do końca oczekiwań ofiary. W rezultacie większość poszkodowanych nie widzi możliwości skorzystania ze społecznych mechanizmów wymiaru sprawiedliwości i woli nie składać żadnego oficjalnego doniesienia czy skargi. Najczęstsza przyczyna urazu u ofiar zostaje w ten sposób zepchnięta do sfery życia prywatnego, nie uzyskując potwierdzenia ani zadośćuczynienia ze strony społeczeństwa²¹.

Ofiara przemocy w rodzinie, którą dotyka wiele skomplikowanych mechanizmów psychicznych, niejednokrotnie narażona na wtórne zranienie w kontakcie z przedstawicielami różnych instytucji, jest w szczególnie trudnej sytuacji. Opisany wyżej zespół stresu pourazowego niejednokrotnie jest tym mechanizmem, który (wraz z innymi) uniemożliwia niejednokrotnie umiejętność korzystania z oferowanej pomocy w sposób pełny i aktywny. Ofiara przemocy staje się więc automatycznie ofiarą podwójną – sprawcy przemocy i jej mechanizmów. Brak wiedzy, co jest przyczyną zachowań ofiary, powoduje również czasami wycofanie się z aktywnej pomocy przedstawicieli instytucji pomocowych, które odbierają osobę pokrzywdzoną jako niekonsekwentną w swoich działaniach. W związku z tym pojawia się tu nowy obszar badawczy w odniesieniu do tej grupy ofiar; obszar podejmowanych strategii radzenia sobie z sytuacjami trudnymi, obszar wtórnych zranień ofiar w kontaktach z formalną i nieformalną siecią pomocy.

²⁰ Por. H. D. S a s a l, *Niebieskie karty*, Warszawa: PARPA 1998, s. 24.

²¹ Por. H e r m a n, dz. cyt., s. 80.

BIBLIOGRAFIA

- G o r l a c h K., C z e k a j K., L e ś n i a k M.: Labirynty współczesnego społeczeństwa, Warszawa: „Interart” 1996, s. 67-68.
- H e r m a n J. L.: Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 1998, s. 446.
- L i p o w s k a - T e u t s c h A.: Rodzina a przemoc, Warszawa: PARPA 1995, s. 45.
- L i p o w s k a - T e u t s c h A.: Wychować wyleczyć wyzwolić, Warszawa: PARPA 1998, s. 49.
- M a i u r o R. D.: Effects of Domestic Violence. Upon Women’s Health: Physical and Psychological. Paper Presented an International Conference on Domestic Violence, Roma 1994.
- M a z u r J.: Przemoc w rodzinie, teoria a rzeczywistość. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak 2002.
- K a w u l a S.: Brutalizacja życia jako problem społeczno-wychowawczy, „Wncd” 1998, nr 4-5.
- S a s a l H. D.: Niebieskie karty, Warszawa: PARPA 1998, s. 24.
- T e r e l a k J. F.: Stres psychologiczny, Bydgoszcz: Branta 1995, s. 322.

LEGAL PROTECTION OF A FAMILY AND THE PROCES
OF VICTIMIZATION OF THE VICTION OF FAMILY VIDENCE

S u m m a r y

Transformation has brought about difficult life situations, which are referred to as “social life traps”, and it has changed functioning of institutions. Both a victim of violence and people who help them expect a lot from institutions legally responsible for solving such problems. Having analyzed the Penal Code, Family Code and Guardian Code, it can be stated that there are some legal tools which victims of violence have at their disposal. However, these tools are often viewed upon by society as insufficient and too slow in application. Social expectations in this respect are not convergent with the legal regulations suggested by the legal act because family violence is an unusually complex problem.

A net of good legal regulations provides victims with a tool for turning against violence, but it also requires determined steps from them. Family violence is a phenomenon which often cannot withstand the difficulties of procedures aiming at official qualification and recognition of the deed as a crime (with all legal consequences). Victims of family violence can be aided by: the procedure of “Blue Cards” in leading home interventions against violence, social aid and local authorities in the legally specified range.

Seeking compensation by the victim often deepens the trauma as the legal system, although it seems to be right and equipped with appropriate tools, does not fully meet the expectations of the victims. In consequence, most victims cannot see the chances of using social mechanisms of the legal system and prefer not to report or complain in an official way.

Słowa kluczowe: przemoc, rodzina, działania koordynacyjne.

Key words: violence, family, coordinating activities.